GAZETA KRAKOWSKA

Nro 16.

Z KRAKOWA DNIA 25 LUTEGO 1818 Roku WE SZRODĘ

— Z Krakowa. —

W dalszem ciągu posiedzenia Nadzwyczaynego Prawodawczego Seymu d. 26 Stycznia, co do pytania, czyli w przypadku niezapłacenia iedney raty Kontrakt dzierżawny iuż tem samem upada? po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego, iż upada.

JW. Słotwiński Repr. Gminy Okręg. Chrzanów oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu prawodawczego wniosł: Gdy kontrakt dzierzawny równie iak każdy inny swóy prawny skutek dla obu dwóch stron mieć powinien, ten zaś na tym zależy, iż Dzierżawca do dzierżawy, a właściciel do czynsu dzierżawnego nabywa prawa; a lubo niewątpliwą iest rzeczą, że właściciel do czynszu dzierżawnego ma prawo, lecz z drugiey strony dzierżawca także z prawa swego z dzierżawy mimo woli swey wyzutym bydź nie może; w tym zaś przypadku ieżeliby kontrakt dzierżawny po uchybieniu iedney raty miał upadać Dzierżawca aczkolwiek uiścić się chcący mimo woli swey z prawa dzierżawy byłby wyzutym; gdy nadto zważywszy, iż w stosunkach społecznych ludzie i okoliczności różne ludźmi rządzą tak dalece, że człowiek mimo nayszczerszey chęci uiszczenia się w terminie prawnym, przez zawód od trzeciego, chorobę lub nieprzewidziany wypadek kradzierzy ognia i innego nieszczęścia, do zapłacenia raty dzierżawney w czasie oznaczonym iest niezdolnym, w których to przypadkach dopuszczaiąc upadek kontraktu dzierżawy, Dzierżawca nietylko nie prawnie, ale nawet nie poludzku z prawa dzierżawy wyzutymby został; gdy niepodobieństwem iest, aby prawne stosunki wszystkich ludzi tak uregulowanemi zostały, iżby przypadek zwłoki był niepodobnym; gdy nadto iak uczą powszechne zasady nie zwłoka (mora) lecz tylko przeniewierstwo do rozwiązania kontraktu nadaie prawo; a nakoniec przypuściwszy tę zasadę wszelkiego rodzaiu kontrakty za naymnieyszem uchybieniem rozwiązaćby można.

Przystąpiono zatem do sekretnego wotowania, a 24 głosami przeciw 4 zamieniła Izba w prawo.

W przypadku niezapłacenia iedney raty kontrakt dzierżawny, iuż tem samem upada.

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Pragi pod Warszawą d. 16 Lutego. W dniu 7 b. m. iako w czasie Postanowieniem Namiestnika Królewskiego do dalszego ciągu obrad politycznych Gminy Cyrkułu 8go miasta Warszawy oznaczonym, zgromadzili się Obywatele Przedmieścia Pragi w kaplicy Loret zwaney o godzinie 9tey z rana, a za przybyciem J. W. Radcy Stanu Prezydenta Municypalności i Policyi M. S. Warszawy, odbyło się uroczyste nabożeństwo przez JW. Zambrzyckiego, Biskupa, z muzyką kościelną i spiewami, oraz przy wystawieniu wizerunku Nayiaśnieyszego Monarchy naszego, i urządzonym tronie w mieyscu przyzwoitem; poczem JW. Radca Prezydent uskuteczniaiąc wolą Rządu, przemową następuiącą posiedzenie zgromadzenia zagaił:

"Szanowni Obywatele! Na własne wasze żądanie, obrady, które w skutek Uniwersału z dnia 30 Września r. z. odbywać rozpoczęśliście, Postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 12 Grudnia r. z. do dalszego zawieszone zostały czasu.

Słuszny i Wam i całemu narodowi zaszczyt czyniący, mieliście do tego powód; chcieliście, albowiem korzystać z odroczenia obrad waszych, abyście tymczasem wyiednać sobie mogli pozwolenie wyboru Reprezen: Gminy osmey Miasta stołecznego Warszawy, w Osobie Nayiaśnieyszego Wielkiego Xcia Konstantego.

Nie odrzucił prośb waszych Wspaniały Xże, a Łaskawy Monarcha przychylił się nietylko do życzeń waszych, lecz postępek wasz nawet przyiemne w Oycowskiem sercu Jego wzbudził uczucia.

Polska tedy i Europa zadziwiona uyrzą, że Brat Cesarza i Króla Naszego, pierwsza po Nim w obszernych Państach Rossyi i Polszce Osoba, zasiędzie w śród Reprezentantów ludu, aby należał do stanowienia praw, których Obrońcą i naymocnieyszą będzie podporą i Strożem.

Niesłychany dotąd w dzieiach przykład! Przykład, iaki tylko wielkość i wspaniałomyslność duszy Króla Naszego upoważnić, a równe czucia godnego Brata do skutku doprowadzić zdołały.

Stawaiąc wśród Was Szanowni Obywatele, z oznaymieniem: że Namiestnik Królewski Postanowieniem swem z d. 24 Stycznia r. b. dalsze odbywanie obrad waszych dozwolić raczył, za szczególne sobie poczytuię szczęście: iż z woli Rządu mam oraz zaszczyt oświadczenia Wam, z wyraźnego Nayiaśnieyszego Pana rozkazu; — „iż postępek wasz względem Jego Cesarzewicowskiey Mości nader miłym był dla serca Nayiaśnieyszego Pana. Szczerze sobie Jego Cesarsko-Królewska Mość winszuie: iż na tem samem mieyscu, gdzie smutne poróżnienie, uzbroiło ieden przeciw drugiemu dwa bratnie narody, tak wzruszaiący przykład zaufania i miłości, utwierdza i poświęca węzły dziś ie łączące; nadewszystko zaś zarównie szczęśliwo iak przyiemno poczytuie sobie Nayiaśnieyszy Pan: iż to właśnie Brat i Przyiaciel Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, wzbudza takowe zaufanie, i dowodzi Europie, co mogą u ludu szlachetnego, mądre, dobroczynne, i całkiem narodowe Ustawy.„

A następnie przed oddaleniem się swoiem, złożywszy pozwolenie Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiemu Xciu do wyboru na Deputowanego udzielone, tudzież świadectwo Rady Departamentu Warszawskiekiego w zastępstwie Rady Woiewództwa Mazowieckiego, udowodniaiące: iż Jego Cesarzewicowska Mość, w księgę obywa-

telską w pisany i podatek prawem przepisany opłacał, pożegnany został przez Marszałka w słowach:

"JW. Radco Stanu Prezydencie! Nim opuścisz te mieysca, w które, radość i szczęście przyniosłeś, pozwól, abym w imieniu wszystkich Pragi Obywatelów nayczulszę złożył ci dzięki za trudy, które w tey mierze podiąć raczyłeś. — Wola dobroczynnego Monarchy, która w tak wysokim stopniu przywiązanie Jego do swych poddanych dowodzi, nigdy nam stosowniey objawiona bydź nie mogła, iak przez Męża, którego czułey staranności On sam to Miasto i iego mieszkańców oddał, który tak dokładnie zaufaniu Króla odpowiedziałeś, który tak niezmordowanie około dobra naszego pracuiesz, słowem, iak przez Ciebie, JW. Radco Stanu. Racz bydź pewny: iż wdzięczność przychylnych ci obywateli, gorące o Twą pomyślność życzenia, towarzyszyć ci wszędzie będą. — Wszystko przeminąć może; lecz pamiątka Twey o dobro nasze staranności w sercach naszych i późnych potomków wiecznie trwać będzie.„

Poczem W. Karol Papiski Marszałek Zgromadzenia, z przybranemi Assessorami W. JX. Filipowiczem Proboszczem mieyscowym i W. Pawłem Grabowskim, obywatelem, oraz W. JX. Boiankowskim Wikaryiuszem, iako Sekretarzem, przemowiwszy w wyrazach:

Szanowni Obywatele! Z ust znakomitego Urzędnika usłyszeliście, iak szczęśliwy skutek prośby i życzenia nasze odniosły. — Mamy znowu przystąpić do zawieszonych na nieiaki czas obrad, do których przez Konstytucyią upoważnieni iesteśmy. Towarzyszyć im będzie wieczna wdzięczność dla Naylepszego Monarchy, dla Wspaniałego Brata Jego. Uczuć tych wzbudzać w sercach waszych nie potrzeba, bo wielkość dobrodzieystwa, którego w tey chwili doznaiemy, was wszystkich, i każdego Polaka nayczulszą przeymuie miłością. — Szczęśliwy naród, gdzie sam Monarcha pierwszym nadaney przez siebie Konstytucyi iest stróżem; szczęśliwi Polacy, których Bóg, takim obdarzył Panuiącym. — On w tenczas nawet, kiedy serca nasze unoszą się ku Nayiaśnieyszemu Bratu Jego, przychylaiąc się do głosu wiernych poddanych, żąda, aby wybór Reprezentanta tey Gminy na Seym był uskuteczniony z zachowaniem wszelkich formalności prawem przepisanych. —— Stańmy się godnemi tey łaski, a Zgromadzenie to, które z ważności wyboru ma bydź nadzwyczaynym w dzieiach narodu przykładem, które ma bydź wiecznym dowodem nieograniczoney miłości Monarchy ku swym poddanym, niech będzie pamiętne z spokoyności i iednomyślney zgody, która pracom iego towarzyszyć będzie.„

Do wskazanych Uniwersałem Namiestnika Królewskiego w Imieniu Nayiaśnieyszego Pana czynności, a nayprzód do wyboru Deputowanego na Seym przystąpił. — W skutku czego Nayiaśnieyszy Cesarzewic Wielki Xżę Rossyi Konstanty Pawłowicz, Wódz Naczelny Woysk Polskich, z pomiędzy dwoch Kandydatów, większością kresek 103, przeciwko sześciu, Deputowanym na Seym obrany, i przez Marszałka ogłoszony został.

Wybór ten przez całe Zgromadzenie radosnemi okrzykami: Niech żyie Nayiaśnieyszy nasz Monarcha Alexander I.! Niech żyie Nayiaśnieyszy Wielki Xiążę Rossyi Konstanty Pawłowicz, nasz Deputowany! powtórzony został. Ukontento e

na wszystkich twarzach; radość powszechna, oznaczały ten dzień pamiętny, zwiastuiący nietylko pomyślność Pragi, ale z nią razem całego narodu, i maiący ważną wdzieiach naszych stanowić epokę. Nastąpiło *Te Deum* przez wspomnionego Biskupa przy dobraney muzyce odprawione; przyczem Zgromadzenie całe zasyłało gorące modły do Pana Zastępów, za drogie życie Nayiaśnieyszego swego Reprezentanta.

Po ukończonym tym sposobem wyborze Deputowanego, W. Marszałek odraczaiąc na krótką chwilę obrady Zgromadzenia, zaprosił JW. Radcę Stanu, Prezydenta, JW. Biskupa, i wszystkich przytomnych na ucztę przez Obywateli, w dniu tym radosnym, w mieszkaniu W. Grabowskiego, Assessora, przygotowną; podczas którey spełniono drogi dla Prażanów toast, za zdrowie i pomyślne powodzenie Nayiaśnieyszego Deputowanego.

Obrady Zgromadzenia o godzinie 3ciey z południa znowu się rozpoczęły, i przystąpiono do wyboru Członka rady obywatelskiey, na którego większością kresek obrany i ogłoszony został W. Franciszek Wołowski Mecenas, ktoren stosowną przemową Zgromadzeniu za wybór podziękowawszy, po wezwaniu przez Marszałka, prawem przepisaną przysięgę wykonał. W dalszym ciągu podani zostali Kandydaci do urzędów Administracyynych i Sądowych, i na tem obrady za ukończone przez Marszałka ogłoszonemi zostały; a przytómni raz ieszcze wydali okrzyki: Niech żyie Nayiaśnieyszy Cesarz i Król! Niech żyie Nayiaśnieyszy Wielki Xiąże Rossyi, Deputowany Gminy Pragi! Niech żyie cała Nayiaśnieysza Rodzina!

Wieczorem całe miasto Praga dobrowolnie przez mieszkańców było oświecone.

Z Warszawy d. 17 Lutego.

JW. Rzeczywisty tayny Radca i Senator Cesarstwa Rossyyskiego, Nowosilzoff, przybył do tey stolicy.

Wypis z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 4 Lutego 1818.

Za Naywyższym Rozkazem.
stosownie do decyzyiów Nayiaśnieyszego
Cesarza JMci i Króla
z dnia 18 Stycznia r. b.

Otrzymuie żądaną dymissyią z pensyią

Dowódzca pułku 3go piechoty liniiowey, Pułkownik Tański, w stopniu Jenerała Brygady, z pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuie pozwolenie noszenia ozdób udzielonych przez Króla Jmci Hiszpańskiego tym woyskowym 2go korpusu, którzy w dniach 12 i 13 Kwietnia 1813 roku znaydowali się przytomnemi w bitwie pod Castalla

Przykommenderowany do pułku 7go piechoty liniiowey, porucznik Rybiński

Otrzymuią żądane dymmissyie

Dla interessów familiynych

W Sztabie Głównym: Z części Jenerała Szefa Sztabu Głównego, Kapitan Józef Krzyczewski, z pozwoleniem noszenia munduru.

W Gwardyi: Adjutant polowy przy Jenerale Bdy Sierawskim, Kapitan Teodor Marchocki, i z pułku Grenadyierów, Kapitan Stanisław Żurawski, oba z pozwoleniem noszenia munduru.

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów: Porucznik Inżynierów Piotr Elzanowski.

Umieszczony zostaie

W piechocie: W pułku 4tym liniiowym, przykommenderowany do tegoż pułku podporucznik Raczyński.

Wykreśleni zostaią z Kontrol

W Sztabie Głownym: Z Sztabu Naczelnego Wodza, Major Vander Noot, zmarły w dniu 12 Stycznia r. b.

Z Woyska: Kapitan Cimmer, zmarły w dniu 30 Stycznia r. b.

Delegacyia Administracyyna w Zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego

W skutek Ustawy Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. Art: 38 podaie do wiadomości stron interessowanych, iż następuiące sprawy pod iey ostateczne wyrokowanie oddane, na wokandę wpisane zostały.

Z Dzierżawnych.

1. Osmana Naddzierżawcy Jeneralnego Ekonomii Mazew, i Dzierżawców teyże Ekonomii w Wdztwie Mazowieckiem.

2. Grabowskiego Naddzierżawcy Ekonomii Narodowey Radzice, w Wdztwie Sandomierskiem.

3. Słomskiego Dzierżawcy Dóbr Narodowych Archidyakonii Kurzelowskiey wsi Ciemiętniki, w Wdztwie Sandomier:

4. Jerzego Ludwika Sydów Naddzierżawcy Ekonomii Raciążek, w Wdztwie Mazowieckiem.

Z Liwerantckich.

Skarbu Cesarsko Rossyyskiego, przeciwko Michałowi Goldenberg i iego Kautorowi Józefowi Bobińskiemu, o niedotrzymanie Kontraktu zawartego o dostawę sukna dla woyska Cesarsko-Rossyyskiego.

Nakoniec zapadłe ostatecznie Wyroki w sprawach, iako to:

Z Dzierżawnych.

1. Dla Woyciecha Chodeckiego Naddzierżawcy Ekonomii Tkaczew do Kommissyi Województwa Mazowieckiego.

2. Dla Jana May Dzierżawcy Starostwa Bodaczewskiego, do Kommissyi Wdztwa Krakowskiego.

3. Dla Walentego Sobolewskiego Dzierżawcy Dóbr Krępca, i Janowic, do Kommissyi Wdztwa Lubelskiego.

4. Dla Fryderyka Martyniego Naddzierżawcy Ekonomii Koziegłowy, do wsi Iwanowic.

5. Dla Mikołaia Glinki byłego Naddzierżawcy Ekonomii Rożan, do wsi Zatory.

Z Allewiiacyynych.

1. Dla Włoscian wsi Wola Solecka w Woiewództwie Sandomierskim, tu na mieyscu doręczono.

2. Dla Państwa Dóbr Zdzar, Rokitnicy z przyległościami, do Kommissyi Wdztwa Mazowieckiego.

3. Dla Państwa oraz Włoscian Dóbr Wronów, do Kommissyi Wdztwa Lubels:

4. Dla Pańsrwa, proboszcza, i Mieszkańców miasta Miechowa, do Kommissyi Wdztwa Lubelskiego.

5. Dla Plebanii i Włościan wsi Mniszew, do Kommissyi Wdztwa Sandomiers:

6. Dla Państwa i Włościan Dóbr Horyszowa, do Kommissyi Wdztwa Lubels:

7. Dla sześciu Włościan ze wsi Gąbinek, do Kommissyi Wdztwa Mazowieckiego, przesłane zostały.

Niemniey dla Tomasza Ostrowskiego Zastawnego Posiadacza wsi Zamienie, i części na Jeziorkach; tudzież Zgromadzenia Xięży Misyonarzy Warszawskich S. Krzyża Dóbr Dawidy Dziedziców, oraz Skarbu Publicznego, tu w Warszawie doręczono.

Działo się w Warszawie dnia 15 Mca Lutego 1818 roku.

(podpisano) *Wybicki* S. W. P.

(podpisano) *Misiewicz* Pisarz.

Urząd Menniczny Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechney wiadomości, iż w Woiewództwie Płockiem dostrzeżone zostały fałszywe pieniądze.

1mo. Dwuzłotówka dawna Polska pod r. 1787 mogąca bydź bardzo łatwo poznana po kolorze żółtawym mesiądzu, z którego iest robioną, a z czego wynika, iż opisanie innych szczegółow byłoby zbytecznem.

2do. Złotowka Pruska z r. 1812 z literą *A.* pod tą liczbą; również łatwo poznana bydź może, po kolorze czerwonym miedzi, który się we wszystkich mieyscach wypukłych, iakoto: w popiersiu Monarchy, w literach, w laurze, i w liczbach widocznie okazuie.

3tio. Złotówka Pruska z r. 1813 z cyny odlana, bez naymnieyszego posrebrzenia, bez obrączki na okręgu, i w sposób naywidocznieyszy fałszywa.

4to. Dziesięć groszówka Xięztwa Warszawskiego pod r. 1813, dosyć łatwo może bydź poznana, gdyż w liczbie 10 spodnia część o wcale iest niewydatna, w napisie groszy, litera o również u spodu iest iak gdyby przerwana, a litera y iest uwierzchu iak zalana; z drugiey też strony, różne części orła Polskiego i korony są iak gdyby zalane — Może bydź że inne dziesięćgroszówki w innych literach mieć będą podobne niedokładności, nie będąc iednak pod stęplem wybite, lecz odlewane w formie, zawsze w nich znaydą się iakie części herbu lub litery, które będą iak gdyby zalane, co ich rozpoznanie od dobrych bardzo ułatwia. — Wzywa się wszelkie Władze Rządowe do dawania baczności na kurs wyżey wyrażonych pieniędzy dla ochronienia publiczności od szkody, i ukarania winowayców.

Działo się w Warszawie dnia 12 Mca Lutego 1818 roku.

Inspektor Jen:	Kontroler Jen:
Bieńkowski.	*Karol Hoffmann.*

Z Londynu d. 4 Lutego.

D. 31 Stycznia Kommissya przyniosła do izby wyższey Krolewskie zatwierdzenia billu znoszącego zawieszenie prawa *Habeas Corpus.* — Na wniosek Kanclerza Skarbowego dnia tego o nadzwyczayne wsparcie Króla, zamieniła się izba niższa w wydział, i uchwaliła żądane wsparcie. — D. 2 nie miała izba niższa posiedzenia, ponieważ tylko 35 członków było obecnych — D. 3 Lord Sidmouth złożył wyższey izbie w imieniu Xcia Rejenta zapieczętowane papiery, tyczące się wewnętrznego położenia kraiu, które maią bydź przez tayną kommissyią roztrząsnione. Lord Castlereagh uczynił toż samo w niższey izbie. — Lord Stanhop wyraził w niższey izbie d. 27 Stycznia: — "Nie sprzeciwiam się adresowi podziękowania. Zaprzeczeć nie można, iż W. Brytania, wiele Ministrom iest winna; kierowali oni dzielnie i mądrze pod czas bezprzykładnych okropnych burz i niespokoyności wiosłem państwa. Jakkolwiek uspokoił się teraz polityczny Ocean, nie wyiaśniło się przecież ieszcze Niebo; bałwany fakcyy są ieszcze w poruszeniu i obawiać się niebezpieczeństw należy. Z ubolewaniem dowiedziałem się o pogłoskach, że woyska sprzymierzone odciągnąć maią z Francyi. Jeżeli iest prawdą, iak mowią, iż dom Burbonów polegać zupełnie może na miłości i przychylności ludu, dla czegoż nie uwolnią oraz więźnia stanu z wyspy S. Heleny? W powyższym przypadku, gdyby do Francyi wysiadł, nie uszedłby pewnie własney zguby; a ta okoliczność posłużyłaby szczególniey do utwierdzenia tronu Burbonów. Ciągle atoli trzymanie więźnia na skale, samo z siebie okazuie, że nie można polegać na tym ludzie względem bezpieczeństwa tronu, i że gdyby się tylko Bonaparte pokazał, do

mokracyia podniosłaby znowu głowę. A ieżeli tak iest, tedy Francya nie może ieszcze na własnych przestać sposobach do utrzymania swey spokoyności. Jak wiadomo Monarcha teraźnieyszy bagnetem woysk obcych wprowadzony na tron został, i te są ciągle iego podporą. Powiedziano, iż nie mamy żadnego prawa mieszania się do wewnętrznego rządu obcego kraiu; ia utrzymuię, że mamy; iak skoro większe prawo zawiera w sobie mnieysze. Francyia dwukrotnie zdobytą została, a zatem, Sprzymierzyńcy mieli prawo rozrządzenia wedle upodobania zdobyczą. Naybespiecznieyszą polityką ich było, podzielić Francyą, zaprowadzić kilka dynastyy i kray podług Kommentarzów Juliusza Cezara na 3 części podzielić; ale gdy ieden miał nad tym kraiem panować, nie mogli więc lepszego i mądrzeyszego uczynić wyboru, iak w osobie Ludwika XVIII. Winien on iest Sprzymierzeńcom swoy tron; wdzięczność zatem nie dozwala mu niszczyć zaprowadzonego przez nich pokoiu i systematu, ktory oprócz tego wspieraią. Zdobyli oni w sposobie szlachetnym ten pokoy, a teraźnieyszy Monarcha Francuzki iest naypewnieyszą iego rękoymią; rząd iego nie może bydź obalonym bez nadwerężenia zasad społecznego porządku w wszystkich ościennych kraiach. Nowa Rewulucyia we Francyi byłaby nietylko nieszczęściem dla Francyi, ale nawet dla wszystkich części Europy i trudno oznaczyć, iak daleko rozciągnąćby się iey skutki mogły. Niema wątpliwości, iż mąż który bądź mocą oręża, bądź podstępem uzyskałby zwierzchnictwo nad ludem Francuzkim, dla ugruntowania swego panowania, proponowałby zaraz Francuzom, co im naybardziey pochlebia, zdobycze, uzyskanie nowey woyskowey chwały i panowanie nad obcemi kraiami. Woyska ich przy woiennym duchu i skłonnościach ludu zalałyby znowu Europę i odnowiłyby nędzę, którey przez 20 lat doznawaliśmy. Jeżeliby kiedy do podobnego wypadku przyiść miało, na cóżby się na ówczas zdały krwawe nasze bitwy, chwalebne zwycięztwa i wszelkiego rodzaiu natężenia? Laury, któreśmy zebrali, zwiędłyby na ówczas na głowach naszych, a bitwy pod Abukir, Trafalgar i Waterloo, stałyby się niczem. To, co przywodzę, nie iest moim tylko zdaniem; odwołuię się do osób, które naylepiey sądzić mogą o położeniu rzeczy, a mianowicie do męża, który naylepiey zna charakter ludu Francuzkiego, i bystremi swoiemi oczami wszystkie zakątki kraiu przeyrzał; rozumiem tu Xcia Otranto, czyli byłego Ministra policyi Fouché. Ten oświadczył, iż skoro Bonaparte wypuszczonym zostanie, upadek Burbonow nieochybnie nastąpi; że upadek tey Nayiaśnieyszey Rodziny pociągnie za sobą woynę z zemsty i wyniosłości przeciw całey Europie, a zatem i upadek Anglii. Jm potrzebnieyszy iest więc dla naszey oyczyzny pokoy, tem więcey starać nam się należy utrzymać w Europie powszechną spokoyność. Posiadamy do tego sposoby; należy nam trzymać we Francyi woyska, które ten kray osadzaią, przynaymniey do zakreślonego traktatami czasu, lub dłużey, ieżeli potrzeba. Nie pamiętam dokładnie tego czasu; ale we wszystkich przypadkach traktaty nie powinny bydź co do litery, ale ducha i celu uskutecznione. Tak niegdy zacny Lord na przeciwko mnie siedzący, (Liwerpool) gdy trudnił się sprawami zagranicznemi, wzbraniał się wedle traktatu Amieńskiego

oddać Maltę, ponieważ to oddanie sprzeciwiało się duchowi traktatu. Podług ducha traktatu z Francyią, o którym tu mowa, 1) woyska nie powinny z Francyi ustąpić, póki wszystkie kontrybucyie nie zostaną zapłacone; 2) powinien bydź dostateczny czas zostawiony do zabezpieczenia twierdzami granicy od Francyi; 3) Francyia powinna dadź dostateczną rękoymią, iż nie ponowią się dawne okropne sceny. Pod takiemi tylko warunkami powinny woyska sprzemierzone ustąpić. Wiem, iż gabinet nasz stosować się musi do polityki Mocarstw sprzymierzonych; ale spodziewam się, iż te będą umiały zastanowić się nad wynikaiącemi ztąd niebezpieczeństwami. Powiedziano, iż przez obecność woysk obcych we Francyi, rząd teraźnieyszego Monarchy, traci na ufności ludu; lecz ia odpowiadam, iż ten rząd w wszystkich naszych przezorności środkach uważanym tylko bydź powinien iako sposób, a spokoyność Europy, iako cel. Jakiżby był naypierwszy skutek polityczney we Francyi odmiany? Oto Francuzi wpadliby do Niderlandów, opanowaliby nadgraniczne twierdze i nad Reńskie prowincyie i rozlaliby się iak potok. Od nas żądaliby wydania sobie Bonapartego, a gdybyśmy im odmowili, wmięszalibyśmy się zaraz w woynę. Nie chcę tu o innych rzeczach mówić, ale spodziewam się po mądrości Xcia Rejenta, że odwróci grożące niebezpieczeństwa, nie uwiedzie się za wczesnem pobłażaniem i oszczędzaniem tam, gdzie dobro powszechne inaczey radzi.

Na tę mowę, która wielkie zrobiła wrażenie, odpowiedział Hr. Liwerpool (Minister Skarbowy): — Winien iestem odpowiedzieć kilka słów na to, co szlachetny móy Przyiaciel w przedziwney swey mowie przełożył. Mniema on, iż musiał wyłuszczyć swoie zdanie, a ia pochwalam uczucia wedle których działa; oświadczyć wszelako muszę, iż uwagi iego nie są tego rodzaiu, ażeby mi przystało na nie obszernie odpowiedzieć. Powiem tylko, iż polityka naszego kraiu wymaga, aby teraźnieyszey pokoy był utrzymany, który tak iest ważnym dla naszego kraiu i Europy, iż Rząd J. K. Mci starać się będzie utrzymać go sposobami, iakie nayzdolnieyszemi są do zapewnienia go, to iest wiernem dopełnieniem obowiązkow, ktore ten kray traktatami na siebie wraz z innemi Mocarstwami przyiął. Na zdanie zacnego moiego Przyiaciela, co do uczuciów ludu Francuzkiego, względem iego Monarchy, zgodzić się nie mogę, bo inaczey iestem przekonany. Przydać i to muszę, iż ani położenie Francyi, ani żadney części Europy, zdaniem moim, nie okazuie naymnieyszego podobieństwa do obaw, które zacny Przyiaciel wystawia. Dobrze znane uczucia wszystkich Mocarstw stałego lądu, są oprócz tego szczęśliwą wrożbą do utrzymania pokoiu.

Królewicz Xże Kambridgi po zaślubieniu się z Xiężniczką Heską w Kassel ziedzie do Anglii. Dochody iego składaią się z 20,000 f. szt. lecz zapewne na teraźnieyszych posiedzenia parlamentu powiększone zostaną.

Woyska Ziednoczonych Stanów północney Ameryki przybyły d. 18 Grudnia przed wyspę Ameliią. D. 22 dowodca ich wezwał dowodzącego tam Jenerała powstańcow południowey Ameryki Aury w imieniu Ziednoczonych Stanów o oddanie tey wyspy, co nazaiutrz nastąpiło. W odpowiedzi na rzeczone wezwanie zaprzeczał Aury Ziednoczonem Stanom prawa do osadzenia tey wyspy, i wyraził zadziwienie swoie, iak narod, który niedawno dobiiał się własney niepodległości, tak dalece może się poniżać, aby przeszkadzał innemu narodowi uzyskać podobnąż niepodległość. — Znany Jenerał powstańców południowey Ameryki, Mac Gregor przybył do Anglii.

Gazeta Cap Henry, w Hayti na St. Domingo pod d. 2 Grudnia r. z. zawiera następuiący art: — Art: konstytucyi 26 królestwa stanowi: " Nikomu nie ma bydź zbroniono ogłaszać swych myśli mową, pismem i drukiem. Pisma przed wydrukowaniem nie podlegaią żadney cenzurze. Nikt nie iest zato, co drukiem ogłosi, odpowiedzialnym, iak tylko w przypadkach ustawami przepisanych. " J. K. Mość pragnąc zawsze, aby oświecenie pomiędzy Jego poddanemi doszło do naywyższego stopnia, i zważywszy, iż wielki ten cel przez zupełną tylko wolność druku dopiętym bydź może, a że pomiędzy władzami okazała się nieiaka wątpliwość względem zastosowania 26 artykułu konstytucyi, po wysłuchaniu zatem swey ministrowskiey rady, raczył pod d. 28 Listopada postanowić, iż iest Jego naywyższą wolą, aby rzeczony 26 artykuł w całey obszerności był zachowany.

DODATEK DO Nro 16. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25. LUTEGO 1818 Roku WE SZRODĘ.

Z Hebdowa d. 16 Lutego.

W dniu dzisieyszym odprawił się w gmachu Klasztornym XX. Norbertanów, po nastąpionem Nabożeństwie i wystąpieniu Cechów miasta Brzeska, Seymik, z Obywatelów Szlachty Powiatu Krakowskiego złożony.

Prezydował na tymże Seymiku w zastępstwie Marszałka Jaśnie Wielmożny Andrzey Wielogłowski Sędzia Pokoiu; Mąż z rozmaitych posług Obywatelskich znany; a tem szanownieyszy, gdy dla rzetelney słabości zdrowia do wymowienia się z urzędowania maiący prawo, wszelako każdą posługę publiczną z poświęceniem własnego interessu z ochotą dla dobra współobywateli chwytaiąc, gorliwie teyże dotąd ieszcze iako Sędzia Pokoiu dopełnia.

W ciągu czynności Seymikowych obranemi zostali większością sekretnych kresek, JW. Dawid Oebschelwitz Posłem Powiatu Krakowskiego, zaś Radzcami Woiewódzkiemi JJWW. Adam Kmita i Andrzey Sidecki.

Po zakończonym Seymiku JW. Prezyduiący zaprosił przytomnych Obywatelów do siebie na obiad, na którym zdrowia Nayiaśnieyszego Pana, Nayiaśnieyszey Jego Rodziny, i Namiestnika Królewskiego, spełnionemi zostały.

Z Petersburga d. 20 Stycznia. d. k.

Mieszkańcy tuteyszey stolicy uszczęśliwieni zostali dnia 16 b. m. przybyciem z Moskwy N. Cesarza JMci po czteromiesięczney niebytności. Nazaiutrz przybył tu W. Xiąże Mikołay.

P. Kotzebue Kapitan, należący do Poselstwa Rossyyskiego przy dworze Perskim, otrzymał od Szacha order Lwa i Słońca dyamentami osypany z reskryptem, w którym między innemi wyrażono: — „Między osobami, które towarzyszyły nayświetnieyszemu, naywyższemu, naydostoynieyszemu Posłowi, naymędrszemu, naymężnieyszemu, nayprzezornieyszemu, naywaleczniejszemu Posłańcowi dworu Cesarskiego, ozdobionemu wstęgami i łaskami Alexandra, maiącemu znaki chwały i władzy, Jenerał porucznikowi

---

W Dodatku ostatnim do Nru 15 wydrukowana została omyłka: na stronnicy 179 w wierszu 42 zamiast o $\frac{1}{17}$ czytay o $\frac{1}{144}$, to iest: że łokieć nowy iest większy od dotychczasowego o $\frac{1}{144}$ część mniey, aż o $\frac{1}{144}$ część.

Jermołow; znaydował się bardzo godny chwały, roztropny, chrześcianin odznaczaiący się Kotzebue, maiący rangę Kapitana; architekt, który podobny do kompasu, trzyma pokorną głowę ku ziemi posłuszeństwa, iako zakład przyiaźni dwóch odwiecznych Mocarstw, które na kształt punktu niezbaczaią nigdy z linii poświęcenia się; ale figury iego zasług i przymioty znakomite, okazuią znaki i ślady iego czynności. Zatem odznaczyliśmy go, przyozdobiaiąc go orderem Lwa i Słońca, i rozkazuiemy naychwalebnieyszym, szacownym i fortunnym pisarzom nayszczęśliwszey kancellaryi, zapisać ten znak odznaczenia do archiwów naszego Państwa. „

Z Paryża d. 6 Lutego.

Izba Deputowanych przyięła nakoniec wczoray większością głosów proiekt do ustawy względem zaciągu do woyska.

Stan naszego Skarbu, albo raczey nasz kredyt codziennie się polepsza; papiery rządowe podniosły się do 67 na 100, i za pewne bardziey się ieszcze podniosą, ponieważ pomyślna wiadomość o ostatecznem porozumieniu się z sprzymierzonemi Mocarstwami względem ich do Francyi pretenssyi utwierdza coraz bardziey zaufanie w rządzie naszem. Zewsząd przybywa tu zboże, którego cena o 30 do 100 spadła. Pieniędzy krąży podostatkiem. Kassa służby zaciągnąć może na pół od sta prowizyi w każdym czasie pieniędzy.

Hr. Lanjuinais, wydał interessuiące pismo o przychodach i rozchodach kraiowych. Tenże oświadczyć miał, iż w krótce poda proiekt ułatwiaiący wygnańcóm Francuzkim powrot do oyczyzny. Jakoż mówią, iż 38 z nich, którzy znayduią się na drugiey Królewskiey liście, dozwolony bydź ma powrot do oyczyzny, pod warunkiem, żeby się z departamantów, w których są rodem nie oddalali.

P. Sidney Smith przez okręt la belle Marie, który d. 2 Grudnia z wielu uciekaiącemi z Algieru odpłynął, a d. 6 do Mahon przybył, odebrał także wiadomość o niesłychanym despotyzmie teraźnieyszego Deja Algierskiego, Aly Hodgiia, Murzyni składaią iego straż. Pałać, w którym iego poprzednicy mieszkali, kazał zburzyć, i twierdzę, w ktorey mieszka nazywa zamkiem Cesarskim. Dwie żydowki, ktorych oyciec był faktorem u konsula Angielskiego, zostały z iego rozkazu porwane, a w dwa dni potém naystarsza córka P. Pominiblo, właściciela gościnni Francuzkiey. Ta nieszczęśliwa dziewczena, przymuszoną została zaślubić się z Dejem, i iest tymczasową Monarchinią. Dey ten iest rodem Turczyn, ale uzbroił Murzynów przeciw własnym ziomkom i wydał im powtórzony rozkaz strzelania do zagranicznych konsulów, ieśliby ci poważyli się osobiście nachodzić go z swoiemi użaleniami.

Dnia 23 i 24 Lutego 1818.

Cena zboż roznego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Pszenicy	27	—	25	—	23	—	20	—
—Zyto	19	—	18	15	18	—	17	—
—Jęczmienia	20	—	19	—	18	—	17	—
— Owsa	12	—	11	15	11	—	10	15
— Jagieł	40	—	37	—	34	—	32	—
— Grochu	22	—	20	—	19	—	18	—
— Rzepaku	34	—	32	—	31	—	30	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 18 Lutego.

Czer Zł. Hollenderski Szeinami Zł.r.

Czer, Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100. Złr. 292

W Krakowie d. 23 Lutego.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . — —	18 —	20.
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	15
Luidor . . . . — .	36 —	—
2oto frankowy . . . . . — .	31 —	10
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	285 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1 —	12

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Przekładania wszystkich Spiewów Homera i Kwinta według Pierwotworów Greckich na Język Polski, cwierć wieku wypracowania kosztuiące, w roku 1813 Prospektem ogłoszone, a przeszło przez lat cztery pod Prasą Drukarską wytrzymane, wyszły w ostatnich dniach miesiąca Stycznia b. r. na widok publiczny w zupełności Tomów Siedmiu na jednostaynym klejowym papierze pod ogólnym tytułem: *Pamiątka Dziejów Bochatyrskich z Wieku Greysko - Troskiego, w Spiewach Homera i Kwinta Słowianom dochowana.*

Tomy I. i II. zawierają Jlijadę Homera w Spiewach 24 od arkuszy 60½ cyceronem wysadzonych z Rycinami na czele podpisanemi: *Achil w Gniewie i Achil w Chwale.*

Tom III. zawiera Dopełnienie Ilijady Homerowskiey przez Kwinta Kalabra w Spiewach 14 od arkuszy 31 cyceronem wysadzonych z Ryciną na czele, podpisaną *Troja w Zgonie.*

Tomy IV. i V. zawierają Odysseję Homera w Spiewach 24 od arkuszy 42 i ¾ z dwiema Rycinami na czele, podpisanemi: *Ulis w Drodze i Ulis w Domu.*

Tomy VI. i VII. zawierają Klucz Staroświatniczy do Spiewów Homera i Kwinta porządkiem Abecadłowym od arkuszy 68 i ½ garmuntem wysadzonych z dwiema Rycinami na czele podpisanemi: *Homer w Ubostwinach*, tudzież Homer i *Kwint w Polszce*, na końcu zaś z *Mieyscorysem Jlionu* w Tomie szostym, a z *Krajorysem Frygii i Grał* w Tomie Siodmym.

Cena tey Xiążki nieśmiertelnemu Imieniowi Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyy, Króla Polskiego, przypisaney, a w Literaturze Oyczystey Klassyczney nie podwyższa się nad Zł. Pol. 108, jaka tylko dla Prenumerantów zamierzoną była, chociaż pomnożenia jey przy Kluczu Staroświatniczym zaszłe, jakiemi są: *Wiersz Koluta o Porwaniu Heleny, Wiersz Tryfijodora o Wycięciu Troi, Batrachomijomachija Homerowska i List Horacego do Pizonów o Kunszcie Poeckim*, a mianowicie *Artykuł o Języku Polskim*, 15 arkuszy zaymujący, koszta niniejszey wydaży osmą częścią powiększyły.

Prenumeranci maią prawo odebrania swoich Exemplarzy w całości, aż do końca tego roku, po którego upłynieniu rewersa niezaprezentowane, za niebyłe uważanemi bydź muszą.

Xięgarze, którzy zechcą brać na handel exemplarze tak nisko ocenioney Xiążki, przynaymniey w liczbie 25 uzyskują niezawodnie wiadomy im Xięgarski procent.

Kommissartem moim, do którego udadź się mogą kupiciele, czy tu w Krakowie mieszkający, czy w ościennem Państwie, którzy z pierwszey ręki zazwiastowane dzieło mieć zechcą, postanowiłem JP. Rudolfa Bogumiła Kocha, Obywatela i Kupca Krakowskiego, mającego handel tu w Rynku Krakowskim pod Numerami 26 i 27.

W Krakowie d. 15 Lutego 1818.

Jacek Idzi Przybylski,
Emeryt Szkoły Główney Krakowskiey

DONIESIENIA.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu — Podaie do publiczney wiadomości, iż w d. 16 Kwietnia r. b. o godzinie 10tey z rana w Biórze Wydziału Policyi odbywać się będzie Licytacya na dostawienie Effektow dla Milicyi Kraiowey iako to: — Koszul dla głów 302 po trzy koszule na iednę głowę sztuk 906 na które płótna po łokci 5 na iednę koszule — Łokci 4530 — Czechczerow sztuk 604 po łokci 5 płótna — Łokci 3020 — Gatek sztuk 302 po łokci 4 płotna — Łokci 1208 — Botów z podszyciem par 604 — — Podszycia 302 — Ktore to Effekta wolno będzie Entreprenorowi cząstkowo lub w ogóle Licytować, ztąd każdy życzący sobie bydź Entreprenerem cząstkowey dostawy zwyż wspomnionych Effektow, przed zaczęciem oznaczoney Licytacyi winien będzie złożyć Vadium iako to: — Na dostawę Koszul Zło: pol: 362 gro: 12 — 1. Czehczerow Zło: pol: 241 gro: 18 — 2. Gatek Zło: pol: 60 gro: 12 — 3. Botów Zło: pol: 845 gr. 18. — Podszycia zł. pol. 302. — Przeznacza się zaś cena płotna, na koszule i czechczery łokieć po groszy pol. 24. — Na gatki po groszy 15. — Od uszycia iedney koszuli gr. 21. — Od uszycia czechczerów gr. 18. — Od uszycia gatek gr. 15. — Od pary botów z podszy-

ciem zł. pol. 14. Od podszywki zł. pol. 10. — Zaś gdyby znalazł się Entreprener, któ ryby w ogóle dostarczyć zwyż wspomnione Effekta zobowiązał się, tedy vadium summę Zło: pol: 1. 926 gro: 23 złożyć obowiązanym będzie — O innych zaś Warunkach w Biorze Wydziału Policyi przed zaczęciem Licytacyi powziąść będzie mógł wiadomość. — W Krakówie dnia 24 Lutego 1818 roku.

Bartsch,

Konwicki. *Sekretarz*.

Odczytawszy w Gazecie Warszawskiey pod Nr. 10 w dodatku r. b. umieszczone ogłoszenie przez P. Menzla, rodem z Królewstwa Pruskiego, dawniey w Sulisławicach pod Kaliszem, a teraz Ekonoma Folwarku, Mozgawa wielka, do Dóbr Majoratu Hrabiew Wielopolskich Margrabiów Myszkowskich należącego, w obwodzie Miechowskim, Powiecie Szkalbmierskim nad rzeką Nidą leżącego, podane, prowentów Margrabskich Pani dożywotnia ma sobie za obowiązek Szanownych Współobywateli Królewstwa Polskiego i Rzeczypospolitey Krakowskiey zawiadomic, że 1) Pomieniony Pan Menzel pominąwszy obowiązek kontraktem zastrzeżony półrocznego wypowiedzenia, niedopełniwszy dotąd obowiązków na się obopólną umowę przyiętych względem systematycznego zagospodarowania Folwarku Mozgawa wielka od roku iednego i czterech miesięcy oddanego, przez swe wyż wzmiankowane ogłoszenie w nowe obowiązki, gdzie indziey wchodzić chce; że 2) rozpoczętey przez się wielkiey tey gorzelni, wyciągnowszy na wydatki kilka tysięcy czerwonych złotych, dotąd nieukończył, a tem samem przez to ieszcze ilość i iakość wódki z korca ziarna stosownie do umowy przez trzy próby pod swą ścisłą odpowiedzialnością uskutecznić się powinne, nieudowodnił; piśmnne bowiem w tem ogłoszeniu wyrażenia się: iakoby kiedy wypalić się mogącego ziarna ilości i iakości korcy, oszczędzenia drew, dzielności wodnego młyna razem szrotować zboża i ziemniaki, wodę pompować i przez machinę sieczkę rżnąć mogącego, a dotąd nieistnieiącego, dopoty zaistotne i prawdziwe uważanemi bydź nie mogą, póki o tych szczegółowych, a umowionych skutkach naocznym potróynym doświadczeniem nieprzekona; że 3) przez dodany, w tem ogłoszeniu warunek, aby od samego Pana nie zaś od Pełnomocników i zarzadzców zależał, iedyną i tą doświadczoną iego intencyią iest uzyskania nieograniczonego zaufania i mocy podług swey woli wydatków robienia, czego iemu iako niedoświadczonemu okolic i stosunków gospodarsko-rolniczych w Królewstwie Polskim nieznaiącemu, wydatków nieoszczędzaiącemu żadnym sposobem na tysiączne iego żądanie powierzyć nie można było, zwłaszcza, że sam P. Menzel w tem swem ogłoszeniu wyraźnie dowodzi swą interessowność i nierzetelność; bo będąc ze skarbu Margrabskiego dobrze żywionym, nadzwyczaynie płaconym, a do tego maiąc sobie procenta od powiększonych prowentów i inne liczne zyski zapewnione, tak kosztownie rozpoczętey gorzelni nieukończył, a w Brześciu u W. Tarczewskiego dla szczupłego pobocznego swego zysku, iuż ukończywszy około udoskonalenia tey cudzey gorzelni więcey, aniżeli około ukończenia swego obowiązkowego dzieła zakrząta się. Przeto Pani dożywotnia prowentów Margrabskich ma honor szanownych Współ-obywateli uprzedzić, aby z pomienionym Ekonomem póty w żadne nowe umowy niewchodzili, póki z zadosyć ucaynienia pokwitowanym i w potrzebne w tey mierze zaświadczenia opatrzonym nie będzie; oraz zapewnić, iż iak tylko ów Ekonom swe dzieło tu ukończy, zaraz natychmiast o skutkach korzyści lub straty z tego, przez Gazety Warszawskie i Krakowskie wiernie donieść, i P. Menzla od Kontraktu uwolnić zamierzka. —

W Krakowie przy Ulicy Gołębiey, w Domu pod Nro. 256, na pierwszem piętrze odbywać się będzie publiczna Licytacya d. 26 Lutego b. r. o godzinie 2 po południu, Stolików, Krzeseł, Kanap, Zwierciadeł, Powozu, za gotową zapłatę. — Kupna życzących sobie, na oznaczony czas i mieysce zaprasza.

Skorczyński, *Kom. Sądo.*

Wieś Kawenczyn, w obwodzie Stopnickim w Gruntach Rędzinnych z lasem Dębowym, Grabowym i Olszowym w Paszach i Łąkach, mila od Nowego Miasta Korczyna, od spławney rzeki Wisły pół mili, iest do sprzedania; życzący sobie kupić, raczy się udać do teyże wsi.